

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 122.

24. Października 1821.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia d. 15. Października. — Jego Cesarzka Mość raczył dać zlecenie Kanclerzowi Swoiego Domu, Dworu i Państwa Xięciu Metternichowi, aby złożył życzenia Królowi Angielskiemu z powodu przybycia jego do Hannoveru. Xiążę ten udał się w tym celu wczoraj popołudniu do Hannoveru, z kąd spodziewany jest na powrót w pierwszej połowie przyszłego miesiąca.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Naynowsze wiadomości z Buenos-Ayres z d. 19. Lipca umieszczone w gazetach Londyńskich, zawierają, że wojsko tego miasta stoczyło bitwę z korpusem błądzącym pod sprawą Jenerała Ramirez, który od dawna niepokoił to miasto; w bitwie tej pobity na głowę Ramirez, utracił życie. Głowę jego przesłano Jenerałowi Rodriguez, który teraz przodkuje w Rządzie Buenos-Ayreskim. Sądzą, że związek między Chili i wewnętrznemi prowincjami niezwłocznie przywrócony będzie. O klęsce mniemaney San Martina pod Limą nie odebrano w Buenos-Ayres żadney wiadomości, i pochlebiano sobie tam, że się takowa niepotwierdzi.

Listy z Hawanny z d. 6. Sierpnia donoszą, że niepodlegli ponieśli w Meksyku różne klęski, i że w skutek tych przywrócone zostały związki między Vera-Cruz i Meksykiem. Nowego Wice-Króla O'Donoju spodziewano się codziennie w Vera-Cruz, i mniemano, iż będzie w stanie powrócić zaufanie sprawie Królewskiej.

Dnia 24. Lipca odkryto w Porto-Rico straszny spisek, który w dniu następującym przeprowadzić mieli do skutku niewolnicy. Ułożyli oni bardzo niebezpieczne plany, zachowywali wielkie milczenie i wszelkich dokładali usiłowań, aby powstanie uczynić powszechnem.

Ile teraz wiadomo, spisek ten rozszerzał się tylko na niektóre obwody; sądzą atoli, że był bardziey upowszechniony, a ponieważ Gubernator bardzo czuwa, więc nie obawiają się niczego więcej.

Portugalia, Brazylia i Algarbia.

Dzień 15. Września, w którym rewolucyoniści Stolicy, łącznie z Oportskiem i innemi w prowincjach północnych roku zeszłego Rząd przeszły obalili, obchodzony był tym razem w Lizbonie powszechnem oświeceniem miasta. Władze położyły na placu do Roccio kamień węgielny do pomnika, który uwiecznić ma pamięć rewolucyi Portugalskiej.

Na posiedzeniu Stanów z d. 13. Września, przebył Deputowany Ferrao wniosek na korzyść oddalonego Kardynała Patriarchy, który zmuszony będąc uchodzić zagranicę, gdy dochody jego zabrane zostały, musi teraz żyć z jałmużny. Na próżno odwoływał się Ferrao do wspaniałomyślności Narodu Portugalskiego, aby dla tego nieszczęsnego duchownego uzyskać od Stanów pensyę; wniosek jego nie był słuchany.

Z Lizbony d. 12. Września. — Kilka okrętów kupieckich, przybyłych z różnych portów morza śródziemnego do tutejszey zatoki, miało kilka osob na pokładzie zarażonych żółtą gorączką. Odprowadzono je natychmiast do szpitalu w Mahon, i przedsięwzięto naywiększe środki dla zabezpieczenia Lizbony od zarazy.

Hiszpania.

Z Madrytu piszą pod d. 20. Września: Dnia onegdayszego wieczorem, kupa pospólstwa, w orszaku uroczystym nosiła popiersie Riega po ulicach. Naczelnik polityczny, który na próżno odezwą swoją odradzał takich czynności, rozstawił na różnych miejscach wojsko; lud ciągnął po przed to wojsko przy okrzykach: Niech żyje Riego! Niech żyje

wolność i śmierć serwilom! wojsko zachowało się spokojnie. Okrzyki te ponowiono znowu przed ratuszem, gdzie zebrali się Jenerałny Kapitan (Morillo) muncypalność i naczelnik polityczny (S. Martin); tu, naczelnik ten przejęty niechęcią, zszedł na dół, wezwał hersztów i tych co nieśli popiersie i starał się ich nakłonić, aby się do domów rozeszli. Ponieważ napomnienia te żadnego nieodniosły skutku, rozkazał wyruszyć batalionowi milicji; żołnierze ci odebrali popiersie i poymali kilka osób, które stawiono przed Sędziego pierwszcy instancyi jako burzycieli spokoyności. Wieczorem Alkad Rull udał się do klubu Fontanny złotéy, dla uwięzienia właściciela i niektórych mowców; ponieważ tychże otoczył lud zebrany w kupy, zaniechał on więc tego zamiaru i przestał na słowie honoru właściciela, iż się stawi sam przed naczelnikiem politycznym; gdy przybył, uwięziono go. Dnia następującego wyszła odezwa, wzywająca wszystkich ojców rodzin, aby podczas skupienia się ludu zatrzymali w domu dzieci swoje i domowników, by ich nie mieszano z burzycielami spokoyności.

Dwa pułki iazdy, Almanza i Sagunt, odebrali w d. 20. Września rozkazy opuszczenia Stolicy; niektórzy unniemają, że to zaszło z powodu wybuchłego powstania w prowincjach; inni zaś z większem do prawdy podobieństwem, iż Rząd nie pokłada zaufania w Oficerach podrzędnych i podofficerach, ponieważ takowych widziano wielu po między burzycielami w nocy z d. 18. Września.

Gubernator Madrytu, Monte Mayor ma być mianowany Jenerałnym Kapitanem Estremadury w miejscu zmarłego Jenerała Arco Arguero, Jenerał Alava zaś w miejscu Riega Jenerałnym Kapitanem Arragonii.

Listy z Arragonii donoszą o uwięzieniu Riega z dodatkiem, iż takowe nastąpiło na rozkaz Rządu.

Podług listów z Sewilli, obwiniono tamże Marszałka polnego, Don Pedro Grimarez, blisko osmdziesiąt letniego starca o spisek przeciwko Konstytucyi, i skazano go na dziesięcioletnie więzienie na galerach; lud władzący nie zadowolniony tym wyrokiem, wpadł do więzienia i porąbał owego starca, który od lat dwudziestu opuścił służbę.

Wielka Brytania i Irlandya.

Podług najnowszych wiadomości z Londynu z d. 29. Września odbyły się tam wybory Lorda Majora w starem miescie (Cyty) spokoynie jak od lat kilku. Kandydatami było

czterech starszych gminnych: PP. Magnay, Cox, Haygatte i Waithmann, z tych otrzymał zwycięztwo P. Magnay i ogłoszony Lordem Majorem.

Sir Robert Wilson, w liście do przyjaciół swoich w Anglii, odrzucił przełożenie wynagrodzenia go składką za oddalenie onegoż ze służby.

Jenerał Bertrand i jego małżonka niepowrócą pewnie do Francyi, naieśli oni dom, zamieszkaany niegdy przez Jenerała Paoli, położony przy końcu ulicy Edgware Road, na przeciwko Hyde-parku.

Z Londynu dnia 5. Października.— Xiążę Wellington powrócił znowu na Kalet do Doweru, odprowadziwszy Monarchę przez pole bitwy pod Waterloo aż do Sombref.

Troskliwość, z jaką Francya przedsiębierze urządzenia kwarantanny przeciwko Hiszpanii, zda się zapowiadać, iż się tam jeszcze większy obawiają choroby jak żółta febra (powietrza wschodniego.)

Król mocno był zadowolniony z przyjęcia go we Francyi. Że Belgiyczkowie nie okazali żadnego szczególnego udziału, przypisać to należy iedynie ich surowemu charakterowi, albowiem w dniu, gdy Król iechał uroczyscie do Lacken, żaden głos go niepozdrawił. W Tournay nie postarali się nawet o konie, musiano czekać półtóry godziny. Przeciwnie podobło się mocno Królowi w Lacken; przygotowana tamże dla niego uroczystość była czarująca. Wojska Niderlandzkie wystawiły Królowi na placu bitwy pod Waterloo obraz powtarzający obroty owego pamiętnego dnia bitwy pod Bell-Alliance.

List z Londynu z dnia 28go Września donosi: »Mówią, że Sir Hudson Lowe przywoził z sobą do Anglii wszystkie papiery pozostałe po Buonaparcie i oddał je Rządowi do przejrzenia.

Francya.

Listy kupieckie z Marsylii wystawiają straszny obraz postępów, jakie czyni żółta gorączka w Hiszpanii. W Tortozie umiera więcej jak 100 ludzi codziennie na tę straszną zarazę, w miastach pomniejszych stosunkowo mniej. W szpitalu Marsylijskim, kilku maytków padło oneyże ofiarą, i obawiano się tam bardzo mocno. Zresztą przedsięwzięto najsurowsze środki dla przecięcia wszelkich związków z Hiszpanią; żaden okręt z tamtąd przybywający nie może być przyjęty do szpitalu.

Dziennik rozpraw zapewnia przeciwnie, że mnóstwo okrętów Hiszpańskich stoi

pod Marsylią w Frious, Batonneau i Pomegue, gdzie znajdują bezpieczne źródła; przybywają one tam często, ponieważ nie wolno im zawinąć do żadnego z portów Włoskich, a Katalońskich się obawiają. — W Marsylii zachorował raptownie drążnik, który nosił zarażone towary a po wysiedzianey kwarantannie znowu był do miasta wpuszczony; Kommissyia zdrowia kazała go wraz z wszystkimi mieszkańcami domu, gdzie mieszkał, przewieść do szpitalu, i podobnie uczyniono z sześciu innymi drążnikami, którzy do tego użytymi byli. Pierwszy złożony jest chorobą niemającą związku z jego zatrudnieniem, inni sześciu są zupełnie zdrowi.

Z Lille d. 27. Września. — Król Angielski wysiadł w oberży zwaney: Europeyska, gdzie najznakomitszym Władzom dawał posłuchanie. Prawie cała ludność miasta zebrała się przed oberżą dla widzenia Króla. Caływieczor grała muzyka naszey załogi piękne symfonie pod oknami Króla. Dzisiaj rano pojechał ten Monarcha do Bruxelli.

Jenerał Porucznik Dujon, Inspektor iadzy napadniony był we własnym mieszkaniu w Paryżu w d. 30. Września przez Oficera na połowie żołdu, nazwiskiem Druault, który mu zadał pięć ran nożem, lecz nieśmiertelnych. Służący przybiegłszy na pomoc rozbroili złoczyńcę i uwięzili. — W Nantes zrzucił koń dowodzcę wojskowego Departamentu, Jenerała Rouget, podczas obrotów wojska i włożył go po braku tak, że umarł natychmiast.

Konstytucyjonista donosi, że febra żółta pustoszy wciąż Barcelionettę: wdarła się już do zamku Montjuich; atoli nie odartyo żadnych szlaków takowey od granicy Francuzkicy.

Zjednoczone Niderlandy.

Z Bruxelly d. 30. Września. — Król Jegomość Angielski przybył tu d. 27. t. m. z Lille i wysiadł u swego Pośła Lorda Clancarty. Król Jegomość wymówił się od przyjęcia straży honorowey i Szambelanów usługi. Niemógł nawet przyjąć obrzędowych odwiedzin Naszego Króla, lecz później udał się Król Niderlandzki pieszo w ubiorze cywilnym do onego; oprócz tego przyjęty był także Xiążę Oranii po cywilnemu, więcęć zaś nikt. Jutro wyjedzie ztąd Monarcha, zwiędzi on pole bitwy pod Waterloo w towarzystwie walecznego Xięcia Waterloo (Wellingtona), które w owym wielkopomnym dniu zyskał nieśmiertelny wieniec

chwały; noc przepędzi w Namur. W dniu 1. Paźdz. poiedzie Król przez Leodyum do Akwizgranu, potem Düsseldorfu, w d. 4. do Münster, a d. 5. do Osnabrück, gdzie stoją już konie dla niego ze stayni Hannovereskicy. Takim sposobem przybędzie Monarcha ten w d. 6. do Stolicy swoich Państw Niemieckich.

Orszak jego nie liczny, składaia: Lordowie Conyngham, oyciec z synem. iadący wraz z Monarchą w powozie; Xiążę Wellington i Margrabia Londonderry; z tym iedzie Lord Clanwilliam, Sir Benjamin Bloomfield, Jenerał Buher i Kawaler Barnet, trudniący się podróżą i lekarz przyboczny. Całkiem jest powozów 6, nie licząc Lorda Wellingtona i Londonderry.

Włochy.

Król Sardyński Karol Felix i Maryia Krystyna, iego małżonka, wyiechali z Modeny w d. 29. Września na powrót do Państw swoich. Wieczorem przybyli do Piacenzy, gdzie przybył na ich przyjęcie Naczelnny Wódz C. K. Austriackiego woyska w Lombardy, Marszałek polny Porucznik Hrabia Bubna. W d. 1. Paźdz. wyiechali do Alessandryi. W Tortonie i Voghera iak pierwey w Piacenzy Cesarskie woysko czyniło wysokim podróżnym honory wojskowe. W Alessandryi cała załoga stanęła pod bronią, we dwa szeregi po ulicach, przez które orszak Królewski przeieżdżał, Gubernator woieny, Hrabia Lilienberg, towarzyszył temu orszakowi. Po dwakróć dane wystrzały z dział i ręczney broni uświętniły przybycie Panuiących. O godzinie 3. przybyli Królestwo do pałacu. Naczelnny Dowodzca, zieczawszy tam pierwey, administracyie miasta, Szlachta, Duchowieństwo, Władze mieyskie i woyskowe złożyli hołd Królestwu Ich Mość, którzy przyjęli ich z zadowolnieniem. Po południu udali się Królestwo w dalszą podróż do Golone, gdzie nocowali.

Do Liworny zawinął okręt liniowy Angielski, Rochefort, mający 80 dział i 600 ludzi osady, pod Wice-Admirałem Sir Graham Moroe. Podróż z Malty do Liworna odbył w 6 dniach.

Niemcy.

Z Hannoveru dnia 2. Paźdz. 1848. — Spodziewaią się tu z pewnością przybycia Arcy-Xięcia Ferdynanda Austriackiego pod

imieniem Hrabiego Feldkirch. Pomiędzy wysłanymi gośćmi mającymi przybyć, są: Jego Królewicza Mość Xiążę Następca Hessen-Homburski, Xiężna Lippe-Detmold i Bückeburg i t. d.

Z tamtąd z d. 5. t. m. — Król Angielski przybył na d. 4. do Osnabrücka w matym orszaku z 2 powozów złożonym, i pewnie w Sobotę d. 6. a najdalej w Niedzielę d. 7. przybędzie do Herrenhausen, zabawi tam dwa dni *incognito*, a potem w następujący Wtorek d. 9. odprawi wjazd swój do Hannoveru.

Pod Herrenhausen obozuje 8 pułków jazdy po 400 ludzi i 8 pułków piechoty po 1,000 ludzi. Xiążę Kumberlandy iak i Margrabia Londonderry i Hrabia Münster przybyli tutaj; Arcy-Xiążę Ferdynand jest spodziewany.

Z Hannoveru dnia 8. Października. — Dzisiaj po południu o godzinie trzeciej przybył Król Jego Mość do zamku w Herrenhausen.

Już z porankiem mnóstwo świetnych powozów i pieszych udało się pięknymi chodnikami lipowemi ku zamkowi a nawet dalej jeszcze za tenże. Ulica Pańska idąca do wsi Stoecken położonej od mil dwie od pałacu napełniona była powozami świetnie przybranych dam, wszędzie po ulicy tej widzieć było pełno jeźdźców i pieszych; wzgórza pokrywały rozmaite grupy a wzrok wszystkich ku jednemu wymierzony był punkтови. Nakoniec wystrzał z baterji dział ustawionej pod hasztanem zapowiedział zbliżenie się Monarchy. Przed wsią Stoecken przyjeły Króla trzy pułki piechoty z rozwiniętymi chorągiewkami a tutaj powitali Króla brata, Xiążęta Cambridge i Kumberlandy, na czele Jenerałów i świetnego orszaku jeźdźców. Tu dopiero dał się słyszeć turkot ciągnącego orszaku, wszystkie przyległe pola okrywali liczni jeźdźcy, których głośnie okrzyki „Hurrah!“ coraz się zbliżały. Król przybył z odkrytą głową, pozdrawiał Monarcha na wszystkie strony stojących, a ta sama radość co każdego ożywiała Hannoverczyka, malowała się w obliczu i oczach Króla. Oddział oznaczającego się pięknego pułku gwardji kirasjerów stał z muzyką swoją blisko Herrenhausen i przyjął Monarchę z huczną muzyką. Tak ciągnął się orszak przy wystrzałach z dział przez nieprzejrzaną mnóstwo ludu, który nie tylko z Stolicy, lecz i z najdalszych przybył prowincyj dla powitania Króla swiego.

Skoro przybył Król do zamku przodków swoich, wywieszono na szczycie gmachu chorągiew Królewską mającą herby trzech Królestw w pola niebieskiem, czerwonym i złotem, w środku zaś, zawierającą herb Królestwa Hannoverkiego. Na dziedzińcu zamkowym dla każdego otwartym stała gwardya granadierów; po kwadransie ukazał się Król na balkonie, trzymając obiedwie Xiężniczki otoczony swoimi braćmi. Długo wznosiły się ze wszystkich stron odgłosy radości a łagodność i nprzeomość w obliczu Monarchy i sposób z jakim odpowiadał na powitanie swojego ludu Niemieckiego szczególnie jego postępowanie, ziednały mu w pierwszej chwili serca wszystkich.

Z Lipska. — Na teraźniejszym iarmarku mała była liczba kupców z Polski i Rosyi. Nie wiele dopytywano się o sukna, chociaż nie były drogie. Wiele kupców sukiennych odjechało nie nie sprzedawszy. Cena skór utrzymała się, nie mając wielkiego pokupu. Anglicy licznie się zgromadzili; mieli oni wiele towarów; niemniej liczni byli także Francuzi i Włochy. Księgarze skarżą się, iż onym wiele nie wypłacono.

Deszcze poczyniły tu i w okolicy wielkie szkody; prawie wszystko porosło. Strata iarszyn jest znaczną; gdzie nigdzie stoi jeszcze pszenica w mendlach na polu, miana za przepadłą; łąki okryte są otawą zupełnie czarną.

R o s s y i a.

Przez niezmierny przywóz towarów wchodowych i mały odbyt onych, nastąpiły bankructwa jednak nie bardzo znaczne.

Żniwa nie udały się w wielu Guberniach Państwa z powodu częstych deszczów.

T u r c y i a.

Oprócz twierdzy Napoli di Malvasia w Morei podała się także powstańcom Greckim twierdza Novarino, przed przybyciem flotty Tareckiej, zmuszona głodem; powstańcy zezwolili załogom Tareckim w obiedwóch owych twierdzach na kapitulacyją, atoli ta po trzech dniach, gdy Turcy złożyli broń i tym sposobem byli bezbronni w mocy Greków, została po zdradziecku złamaną, i wszyscy Turcy zimną krwią najokrutniej pomordowani.